

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POSIADAŁ PONAD 10 KILOGRAMÓW MARIHUANY

Sieradzcy kryminalni zatrzymali 40-latkę, który na swojej posesji ukrywał narkotyki. Policjanci zabezpieczyli łącznie ponad 10 kilogramów marihuany. Zatrzymany usłyszał prokuratorskie zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających oraz uprawy nielegalnych roślin. Grozi mu kara nawet do 10 lat więzienia.

Dzięki pracy sieradzkich kryminalnych na czarny rynek nie trafił ponad 10 kilogramów marihuany. Funkcjonariusze zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej wpadli na trop 40-letniego mieszkańca powiatu sieradzkiego, którego od pewnego czasu podejrzewali o nielegalny "biznes". Ustalili, że mężczyzna na terenie swojej posesji mógł ukrywać znaczne ilości narkotyków. Wieczorem 22 kwietnia 2022 roku kryminalni pojechali do jego miejsca zamieszkania. Zastali tam kompletnie zaskoczonego 40-latkę. Zaraz po wejściu na posesję policjanci mieli pewność, że ich przypuszczenia się potwierdzą. Wszędzie unosił się charakterystyczny zapach marihuany. Na strychu budynku gospodarczego policjanci znaleźli dużą ilość ściętych krzewów konopi indyjskich. Kolejne krzewy znajdowały się w przedsiönku domu mieszkalnego. Natomiast w szafkach w pokoju ukryte były torby foliowe z gotowym suszem roślinnym. 40-latek oświadczył, że narkotyki należą do niego. Twierdził, że znalazł je w lesie i posiada je na własny użytek. Policjanci zabezpieczyli łącznie ponad 10 kilogramów suszu. Wstępne badanie potwierdziło, że była to marihuana.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnej celi. Usłyszał prokuratorskie zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających oraz uprawy konopi indyjskich. Za te przestępstwa grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Decyzją Prokuratora Rejonowego w Sieradzu podejrzany został objęty policyjnym dozorem. 40-latek w przeszłości nie wchodził w konflikt z prawem.

(KWP w Łodzi / kp)



